

UZASADNIENIE

Powód U. Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Z. z siedzibą w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew o zasądzenie od pozwanej E. W. kwoty 1.988,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana uznała przedmiotowe zobowiązanie za istniejące i wymagalne mocą zawartej w dniu 13 czerwca 2017 r. umowy, ustalającej co do zasady i zakresu istnienie stosunku prawnego. Wskazał, że uznanie to ma charakter uznania właściwego. Podniósł, że pozwana nie dochowała warunków umowy umowy w związku z powyższym kwota przedmiotowego zobowiązania stała się natychmiast wymagalna z dniem 24 października 2018 r. Powód wskazał, że poprzez zawarcie umowy umowy z nowym odroczonym terminem wymagalności nie zachodzi okoliczność w postaci przedawnienia roszczenia ponieważ okres przedawnienia należy wówczas liczyć od momentu wynikającego z niedochowania warunków umowy umowy. Tym samym zawierając umowę umowy strony dokonały istotnych zmian nie tylko w zakresie warunków spłaty zobowiązania, ale również terminu wymagalności roszczenia. Modyfikacja zobowiązania strony pozwanej, polegająca na odroczeniu wymagalności świadczenia pieniężnego i rozłożeniu go na raty nie sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Dlatego też po modyfikacji zobowiązania pozwanej poprzez zawarcie umowy umowy na nowo został określony termin wymagalności roszczenia pozwanej. Powód wskazał, że zawarcie umowy umowy wpływa na rozkład ciężaru dowodowego między stronami. Umowa nie tworzy nowego stosunku prawnego ale prowadzi do modyfikacji istniejącego stosunku prawnego, a umowa ustalająca i następcza nadaje już istniejącemu stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności. Reasumując powód wskazał, że na gruncie przedmiotowej sprawy doszło do właściwego uznania roszczenia. Jednocześnie powód podał, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną w dniu 31 grudnia 2007 r. umowy kredytu ratalnego z pierwotnym wierzycielem. W dniu 19 stycznia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. dokonał przelewu wymagalnej wierzytelności na rzecz strony powodowej i tym samym strona powodowa uzyskała legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu. W dalszej części uzasadnienia powód podał, że pozwana dokonała na poczet zadłużenia wpłat w łącznej wysokości 112,56 zł. Powód wskazał, że na dzień sporządzenia pozwu zobowiązanie strony pozwanej wynosiło 1.988,01 zł. Na powyższą kwotę składają się: kwota 661,18 zł tytułem niespłaconego kapitału, kwota 969,39 zł tytułem odsetek i kwota 357,44 zł tytułem kosztów dochodzenia roszczenia naliczonych przez cedenta.

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 10 stycznia 2019 r. w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 2319558/18 stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Turku - sądowi właściwości ogólnej strony pozwanej.

W pozwie uzupełnionym w trybie art. 505³⁷ k.p.c. powód powołując się na dotychczasową argumentację, podtrzymał powództwo w całości i złożył wnioski dowodowe na poparcie roszczenia oraz pełnomocnictwo (k. 15-31v).

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 31 grudnia 2007 r. w T. pozwana E. W. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu na zakup towarów nr (...). Na mocy powyższej umowy Bank udzielił pozwanej kredytu na kwotę 1.387,34 zł na okres od 31 grudnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. a kredytobiorczyni zobowiązała się do terminowej spłaty kredytu wraz z odsetkami w 12 ratach, płatnych do dnia 31 każdego kolejnego miesiąca, począwszy od dnia 31 stycznia 2008 r. Na

dzień udzielenia kredytu miesięczna rata kredytu powiększona o opłatę z tytułu prowadzenia rachunku przez Bank wynosiła 123,32 zł. Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji związanych z udzieleniem kredytu do których zapłaty zobowiązała się kredytobiorczyni wynosiła 237,84 zł.

Umowa kredytu szczegółowo regulowała prawa i obowiązki stron, w tym kwestie związane z odstąpieniem, wypowiedzeniem, egzekucją etc. Postanowienia umowne przewidywały, że w przypadku braku wpłaty rat w terminie, kredytodawca podejmie działania upominawczo-windykacyjne, a w razie zwłoki kredytobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat Bank będzie miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy listem zwykłym do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Przed zawarciem umowy pozwana została wyczerpująco poinformowana o warunkach i kosztach pożyczki, co poświadczyła własnoręcznym podpisem.

dowód: umowa kredytu (k. 17-18), harmonogram spłat (k.50-50v).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 stycznia 2012 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. przeniósł na rzecz powoda – U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. przysługującą mu względem pozwanej wierzytelność.

dowód: umowa przelewu wierzytelności z dn. 19.01.2012 r. (k. 19-20v), wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych (k. 20v-21,29v-30), odpis KRS-u (k. 21v-28, 30v-31v).

W dniu 13 czerwca 2017 r. powód zawarł z pozwaną umowę ugody Nr 9144612/2017 na mocy której pozwana uznała swoje zadłużenie względem powoda z tytułu umowy kredytu nr (...) oraz tytułu innych umów szczegółowo opisanych w Tabeli 1 do umowy ugody. Wierzytelność z tytułu powyższej umowy kredytu objęta ugodą na dzień 25 maja 2017 r. wynosiła 2.005,69 zł. Na powyższą kwotę składa się: kwota 661,18 zł tytułem kapitału, kwota 897,62 zł tytułem odsetek oraz kwota 446,89 zł tytułem pozostałych kosztów. W § 4 Ugody pozwana oświadczyła, że wierzytelności wymienione w §1 (w tym wierzytelność z tytułu umowy kredytu nr (...)) w kwocie określonej w § 2 (łącznie 69.500,68 zł) uznaje i zobowiązuje się do ich spłaty wierzycielowi w kwocie 69.500,68 zł w terminach określonych w harmonogramie spłat znajdującym się na odwrocie Ugody. Na mocy zawartej ugody zaległość pozwanej z powyższej umowy kredytu wraz z innymi zaległościami objętymi przedmiotową ugodą została rozłożona na 159 raty, przy czym płatność ostatniej raty przypadła na dzień 14 sierpnia 2030 r. W § 11 Ugody wskazano, że niedotrzymanie warunków ugody co do ustalonych terminów spłat lub wysokości wpłat zadeklarowanych w harmonogramie spłat, może zostać przez wierzyciela uznane za istotne naruszenia warunków tej Ugody, wskutek czego wierzyciel może oświadczyć, że tracą moc ustępstwa poczynione przez wierzyciela na rzecz Klienta w zakresie ustalonych warunków spłaty zobowiązań określonych w § 5, a sprawy zadłużeń określonych w § 4 bez dodatkowego wezwania mogą zostać skierowane na drogę postępowania sądowego. W § 12 Ugody wskazano, że niniejsza Ugoda traci moc w zakresie ustępstw poczynionych przez wierzyciela na rzecz Klienta w przypadku gdy przynajmniej jedna z wierzytelności nią objętych przestanie być wymagalna lub w odniesieniu do przynajmniej jednej wierzytelności zostanie zawarta nowa Ugoda z Klientem.

Pozwana nie realizowała spłat należności objętych Ugodą zgodnie z przyjętym w niej harmonogramem.

dowód: umowa ugody nr Nr 9144612/2017 z dn. 13.06.2017 r. wraz harmonogramem spłaty (k. 16-16v).

Pozwana dokonała na poczet zadłużenia wpłat w łącznej wysokości 112,56 zł. Na dzień złożenia pozwu zadłużenie wynosiło 1.988,01 zł, przy czym na kwotę tą składały się:

- kwota 661,18 zł tytułem niespłaconego kapitału,

- kwota 969,39 zł tytułem odsetek,

kwota 357,44 zł tytułem kosztów dochodzenia roszczenia naliczone przez cedenta.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie opisanego rzeczowego materiału dowodowego, w tym dokumentów z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Pozwana nie skorzystała z prawa złożenia zeznań.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła wątpliwości.

Odnośnie dowodu z dokumentów Sąd wskazuje, że jedynym dokumentem, jaki miał potwierdzić zarówno istnienie zobowiązania, jak również jego wysokość oraz wymagalność była umowa kredytu na zakup towarów nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. oraz umowa ugody Nr 9144612/2017 z dnia 13 czerwca 2017 r. Powyższe dokumenty zostały przedłożone przez powoda bez pism kierowanych do pozwanej zawierających w swej treści oświadczenie o wypowiedzeniu powyższych umów z dowodem nadania i doręczenia ich pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Legitymacja czynna powoda wynika z umowy przeniesienia wierzytelności. Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (przelew), wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 § 1 k.c.). Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, czyli prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie. Istotne jest to, aby owa wierzytelność istniała, nadto aby cedent miał prawną możliwość nią rozporządzać. Dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie, w tym także zarzut przedawnienia roszczenia (art. 513 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie strona powodowa U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. jako następcą prawny pierwotnego wierzyciela (...) Bank S.A. z siedzibą we W. domagał się od pozwanej E. W. zapłaty kwoty 1.988,01 zł. Roszczenie dochodzone przez stronę powodową przeciwko pozwanej E. W. wynikało z zawartej przez pozwaną w dniu 31 grudnia 2007 r. umowy kredytu na zakup towarów nr (...), która to wierzytelność została przelana na stronę powodową.

Umowę kredytu reguluje art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1876 z późn. zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, a także przepisy obowiązującej w dniu zawarcia umowy ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081), w szczególności art. 2 ust. 1 stanowiący, iż przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności, zwany dalej "kredytodawcą", udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci. Pozwanej bezspornie przysługuje przymiot konsumenta (art. 22¹ k.c.).

W przedmiotowej sprawie powód na poparcie swojego żądania przedłożył umowę kredytu na zakup towarów nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. oraz umowę ugody Nr 9144612/2017 z dnia 13 czerwca 2017 r., a także na wykazanie legitymacji czynnej umowę przelewu wierzytelności. Powyższe dokumenty zostały przedłożone przez powoda bez pism kierowanych do pozwanej zawierających w swej treści oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu czy też wypowiedzenie umowy ugody na którą powód powołuje się w niniejszej sprawie jak też bez dowodów nadania i doręczenia pism pozwanej.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a według art. 232 k.p.c. strona w postępowaniu sądowym zobowiązana jest wskazywać fakty, oraz dowody na potwierdzenie swoich twierdzeń. W niniejszej sprawie powód powyższemu obowiązkowi nie sprostał.

W świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszym procesie Sąd uznał, że dokument w postaci umowy kredytu na zakup towarów nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. oraz umowy ugody Nr 9144612/2017 z dnia 13 czerwca 2017 r., nie stanowi wystarczającego dowodu istnienia wierzytelności oraz jej wysokości. Do pozwu nie został załączony dokument zawierający w swojej treści oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ugody wraz z dowodem doręczenia go pozwanej. Powód nie wykazał, aby umowa ugody została wypowiedziana czy rozwiązana. Powód nie przedstawił też żadnego innego dowodu, z którego wynikałoby, za jakie okresy strona powodowa może domagać się spłaty należności, które raty ugody pozwana spłaciła, jaka część raty stanowi należność wynikająca z umowy kredytu z dnia 31 grudnia 2007 r. Powyższych ustaleń nie sposób również poczynić na podstawie samej ugody, harmonogramu spłaty, zastawienia wierzytelności objętych ugoda czy też informacji finansowej dotyczącej wierzytelności objętych ugoda na dzień 24 maja 2017 r.

W przedmiotowej sprawie Sąd orzekł po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104) tj. po 9 lipca 2018 r., która skróciła m.in. terminy przedawnienia oraz wprowadziła automatyczne badanie przedawnienia przez sąd w sprawach wytoczonych przeciwko konsumentom Tym samym sąd zobligowany był do zbadania czy nie doszło do przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia, bowiem pozwana w relacji z poprzednikiem prawnym powoda był konsumentem w rozumieniu art. 22¹k.c.

Zgodnie z art. 5 ust. 4 przytoczonej ustawy roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jedynie w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.). Zatem Sąd zobowiązany jest badać z własnej inicjatywy czy roszczenie nie jest przedawnione, a jeśli będzie, oddalić powództwo.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe, a taki charakter ma niewątpliwie roszczenie wynikające z umowy kredytu. Zgodnie zaś z art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Roszczenie staje się zaś wymagalne po upływie terminu do jego spełnienia.

Zgodnie z art. 118 § 1 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata (art. 118 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed noweli dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2018 r. poz. 1104). Jednakże według nowej treści wskazanego przepisu koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Na gruncie niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż roszczenie (...) Banku S.A. z siedzibą we W., będącego poprzednikiem prawnym strony powodowej - jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej - podlegało trzyletniemu okresowi przedawnienia. Należy ponadto zaznaczyć, że kwalifikacja roszczenia decydująca o terminie przedawnienia nie ulega zmianie w przypadku zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela (por. M. Pyziak-Szafnicka Komentarz do art. 118 Kodeksu cywilnego (w:) P. Książak (red.), M. Pyziak-Szafnicka (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, LEX, 2014, LEX nr 170781). W związku z powyższym należało przyjąć, że roszczenie

dochodzone w niniejszej sprawie przedawnia się w myśl art. 118 k.c. z upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Co więcej, roszczenie o odsetki z tytułu opóźnienia jako roszczenie okresowe przedawnia się w terminie trzyletnim zgodnie z art. 118 k.c. nie później jednak niż z upływem terminu, w którym przedawnia się roszczenie o zapłatę kwoty głównej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 134/05, LEX nr 607274).

Przenosząc powyższe na grunt ustalonego w sprawie stanu faktycznego należy wskazać, iż roszczenie strony powodowej wynikające z umowy kredytu zawartej przez pozwaną z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. w dniu 31 grudnia 2007 r. należy zakwalifikować jako roszczenie związane z prowadzeniem przez bank działalności gospodarczej, w związku z czym ulegało ono przedawnieniu po upływie trzech lat od dnia jego wymagalności. Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pозwana była zobowiązana do comiesięcznej spłaty rat kapitałowo-odsetkowych), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, LEX). Na gruncie niniejszej sprawy nie budzi również wątpliwości, że roszczenie pierwotnego wierzyciela (...) Banku S.A. z siedzibą we W. przysługujące przeciwko pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy kredytu zgodnie z treścią zawartej umowy kredytu stawało się wymagalne po upływie 30 dni od wypowiedzenia umowy.

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się, a wszczęty ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych w oparciu o które Sąd mógłby ustalić, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna. Przypomnieć należy, iż obowiązek spłaty kredytu zaciągniętego przez pozwaną miał charakter ratalny, a pozwana zobowiązana była do uiszczania rat w okresach miesięcznych. Strona powodowa nie załączyła jednak żadnego dokumentu, którego treść wskazywałaby na liczbę rat spłaconych oraz niespłaconych przez pozwaną. Wprawdzie przedmiotowa umowa przewidywała termin spłaty ostatniej raty (31 grudnia 2008 r.), przypadający po 12 miesiącach od dnia zawarcia umowy, to jednak za bezsporne należy uznać, iż każda z rat była odrębnie wymagalna z uwagi na odmienny termin płatności. Nie może przy tym ująć uwadze okoliczność, że oznaczona w pozwie należność kapitałowa nie odpowiada wysokości jednej raty pożyczki, a jej wielokrotności. W świetle zasad doświadczenia życiowego z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że wobec braku spłaty zobowiązania przez pozwaną i ziszczenia się przesłanek z § 3 ust. 11 umowy kredytu, umowa ta została przez pożyczkodawcę wypowiedzenia, a całość zadłużenia postawiona w stan wymagalności. W takim przypadku to data rozwiązania umowy, nie zaś oznaczona w jej treści data zakończenia spłaty pożyczki, wyznaczałaby datę wymagalności roszczenia (oczywiście raty, których termin płatności przypadał na okres przed wypowiedzeniem umowy byłyby wymagalne w tychże terminach). W przedmiotowej sprawie powód powinien załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty (m.in. wykaz rat niezapłaconych przez pozwaną z terminami ich płatności), w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności poszczególnych rat i ocenić przedawnienie, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. W kontekście powyższego Sąd zobligowany był bowiem do oceny przedawnienia, w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

W przedmiotowej sprawie powód nie przedłożył dokumentu potwierdzającego wypowiedzenie umowy kredytu wraz z dowodem doręczenia wypowiedzenia pozwanej dlatego też Sąd przyjął, że roszczenie pierwotnego wierzyciela stało się najpóźniej wymagalne z upływem dniem 31 grudnia 2008 r. (ostatni dzień obowiązywania umowy kredytu). Od tej daty zaczął więc biec 3-letni termin przedawnienia tego roszczenia.

Skoro termin przedawnienia biegł najpóźniej od dnia 31 grudnia 2008 r., to tym samym należało przyjąć, iż roszczenie przeciwko pozwanej wynikające z umowy kredytu uległo przedawnieniu. Termin przedawnienia powyższego roszczenia upłynął najpóźniej w dniu 31 grudnia 2011 r. Tymczasem pozew w rozpoznawanej sprawie, jako czynność mogąca przerwać bieg terminu przedawnienia, został wniesiony dopiero w dniu 11 grudnia 2018 r., czyli już po upływie terminu przedawnienia. Jednocześnie powód nie przedstawił Sądowi żadnych dowodów na okoliczność wystąpienia przed dniem złożenia niniejszego pozwu jakiegokolwiek zdarzenia skutkującego przerwaniem biegu przedawnienia.

Powód twierdził, że w sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia, bowiem jego bieg został przerwany, gdyż pozwana - poprzez zawarcie ugody z powodem - uznała roszczenie i tym samym zrzekła się zarzutu przedawnienia. Ponadto na poczet długu spełniła świadczenie w łącznej wysokości 112,56 zł, co należy traktować jako formę niewłaściwego uznania roszczenia.

Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego przez powoda.

Zgodnie z treścią art. 119 k.c. terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną, co oznacza, że strony nie mogą ustalić w umowie, że wynikające z niej roszczenia będą się przedawniały w terminie krótszym lub dłuższym od przewidzianego w ustawie. Tego rodzaju postanowienie jest nieważne z mocy prawa (art. 58 k.c.). Przez przedłużenie terminów przedawnienia należy rozumieć nie tylko ustalenie czasokresu dłuższego od wskazanego w art. 118 k.c., ale także ustalenie późniejszej - niż to wynika z art. 120 k.c. - daty wymagalności roszczeń. Zakaz umawiania się co do innego okresu przedawnienia, niż wynika to z ustawy, obejmuje także zakaz umawiania się co do wymagalności roszczenia z terminowego zobowiązania o zapłatę, po tym jak stało się ono wymagalne (wyr. SN z 26 października 2011 r., I CSK 762/10).

Czym innym natomiast jest przedłużenie lub skrócenie przed datą wymagalności roszczenia przewidzianych w umowie terminów wykonania zobowiązania, co w ramach swobody kontraktowej jest zawsze dozwolone. Strony tracą jednak swobodę w chwili nadejścia ustalonego terminu (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, LEX nr 55122). Data wymagalności roszczenia, czy to ustalona w umowie, czy to wynikająca z ustawy, stanowi zatem istotną cezurę. Przyjęcie innej interpretacji art. 119 k.c. powodowałoby możliwość obchodzenia bezwzględnie obowiązującego przepisu dotyczącego terminu przedawnienia poprzez umowne ustalenie daty wymagalności według innych zasad niż wynikające z art. 120 k.c. W konsekwencji przez umowne przesunięcie daty wymagalności uzyskano by dłuższy termin przedawnienia.

W dnia 19 stycznia 2012 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. przeniósł na rzecz powoda – U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. przysługującą mu względem pozwanej wierzytelność. Wobec powyższego należy stwierdzić, że strona powodowa nabyła od pierwotnego wierzyciela wierzytelność już przedawnioną.

Ponadto podnieść należy, że strona powodowa zawarła z pozwaną umowę ugody w której E. W. uznała swoje zobowiązanie wobec powoda w dniu 13 czerwca 2017 r., a zatem w chwili zawarcia ugody, zadłużenie pozwanej było już przedawnione. Wobec tego zawarcie ugody i uznanie roszczenia przez pozwaną nie przerwało biegu przedawnienia co do tego długu. Przerwanemu podlegać może bowiem wyłącznie termin, który jeszcze biegnie, a nie ten, który już upłynął.

Oświadczenie o uznaniu długu, złożone po upływie terminu przedawnienia, nie wywiera żadnych skutków prawnych, w tym nie powoduje, że termin przedawnienia biegnie na nowo. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 listopada 2007 VI ACa 826/07)

Przerwa biegu przedawnienia, której źródłem jest uznanie roszczenia polega, bowiem na tym, że z datą uznania (w danym przypadku notarialnym aktem uznania długu) dochodzi do anulowania skutków biegu terminu następującego przed przerwą, a po zdarzeniu skutkującym przerwę biegnie ono od nowa (por. w tej kwestii Z. Radwański, Prawo cywilne część ogólna, Warszawa 2003, s. 346). W realiach gospodarczych częstą praktyką jest przesunięcie terminu

płatności poszczególnych świadczeń, jednakże na bieg terminu nie ma wpływu określenie daty ich spełnienia, lecz moment zawarcia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1974 r., II PR 81/74, OSP Nr 10, poz. 213). Gdyby strony chciały uniknąć tego skutku musiałyby doprowadzić do zawarcia umowy nowacji, której cechą charakterystyczną i wyróżniającą jest zaciągnięcie nowego zobowiązania połączone z wygaśnięciem poprzedniego (art. 506 k.c.). Uznanie długu z rozłożonym w czasie spełnieniem świadczenia nie może wpływać na termin przedawnienia w sytuacji, gdy już wcześniej nastąpiła wymagalność roszczenia.

Zgodnie natomiast z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez upływem terminu jest nieważne. Stosownie do art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Jedynie w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.).

W tym miejscu należy więc rozważyć czy zawarcie ugody z powodem, w której pozwana uznała roszczenie powoda zawierało w sobie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone wynika taka wola dłużnika (zob. wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002r., IV CKN 1013/00, Legalis nr 61718; IV CKN 1013/00, Legalis nr 61718, wyrok SA w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r.) W wyroku z dnia 15 października 2004 r. (sygn. Akt: IICK 68/04 Sąd Najwyższy wyraźnie jednak wskazał, że składający oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia musi wprost lub w sposób dorozumiany objawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju jaki stwarza przedawnienie, tzn. iż pomimo upływu okresu przedawnienia można będzie nadal skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Nie wystarczy, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia, lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu.

W kontekście powyższych wskazań, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy w ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie zachowaniu pozwanej nie sposób przypisać waloru świadomej rezygnacji z możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia. Podkreślenia wymaga, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest szczególnym, osobistym uprawnieniem dłużnika, w wyniku którego jako oświadczenia woli dłużnika prowadzącego do unicestwienia przysługującego mu prawa podmiotowego kształtującego dochodzi w drodze jednostronnej czynności prawnej do przekształcenia zobowiązania niezupełnego ponownie w zupełne. Stąd też z uwagi na daleko idące skutki prawne zamiar i znaczenie tych następstw działania dłużnika muszą być niewątpliwe.

W świetle powyższego podpisana ugoda zawarta pomiędzy pozwaną a powodem z dnia 13 czerwca 2017 r. w której pozwana uznała swój dług zdaniem Sądu nie zawierała w sobie dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Nie można mówić o tym, że pozwana zawierając z powodem przedmiotową ugodę zrzekła się jednocześnie zarzutu przedawnienia, gdyż nie wynika to ani z treści tej ugody, ani z okoliczności przedmiotowej sprawy. W szczególności ugoda zawierała szereg zapisów dotyczących zaciągniętego zobowiązania, jednakże w żadnym z nich nie było mowy o przedawnieniu i o tym, że pozwana mimo, iż roszczenie jest przedawnione, zobowiązuje się go spłacić w określonych ratach. Strona powodowa przygotowując treść ugody wykorzystała niewiedzę pozwanej co do jej sytuacji prawnej. Bank czy fundusz dysponujący fachową obsługą prawną mógł zadbać również i w swoim interesie, aby takie wyraźne oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia znalazło się w zapisach umowy. Tak się jednak nie stało i przerzucanie obecnie na pozwaną konsekwencji prawnych takiego stanu rzeczy byłoby nadużyciem i wykorzystaniem niewiedzy podmiotu słabszego jakim jest pozwana.

Pozwana podpisała bowiem przedmiotową ugodę działając w przeświadczeniu, że roszczenie powoda nie było przedawnione. Z akt sprawy w żaden sposób nie wynika, że pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia. Z okoliczności sprawy wynika natomiast, że pozwana znajduje się w złej sytuacji majątkowej ma liczne zobowiązania znacznie

przewyższające wiarytelność której powód dochodzi niniejszym pozwem. Trudno wyobrazić sobie w takiej sytuacji, iż świadomie zrzekłaby się zarzutu, który pozwoliłby jej zmniejszyć zadłużenie. W ocenie Sądu aby doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia oświadczenie w tym przedmiocie musi być jasno i jednoznacznie wyartykułowane, i nie może być dorozumiane poprzez to, że strona płaciła początkowo zobowiązanie pozostając w niewiedzy, co do swojej sytuacji prawnej i przysługujących jej praw.

W niniejszej sprawie zachodziły podstawy do przyjęcia przedawnienia roszczenia. Strona powodowa nie może zatem domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd oddalił przedmiotowe powództwo.

SSR Ewa Frąckowiak

Sygn. akt I C 133/19

ZARZĄDZENIE

1. **odnotować,**
2. **odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,**
3. **za 14 dni lub z apelacją.**

T., dnia 31 maja 2019r.

SSR Ewa Frąckowiak